

*GLORIAM PRAECEDIT HUMILITAS*  
(PRZ 15,33)  
KSIĘGA PAMIĄTKOWA  
DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY  
W 70. ROCZNICĘ URODZIN  
CZĘSTOCHOWA 2015, s. 415-424

KS. ZDZISŁAW MAŁECKI  
(STOWARZYSZENIE BIBLISTÓW POLSKICH)

## **FORMY ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTWA W STARYM TESTAMENCIE**

Egzegeci różnie oceniają formy zawierania małżeństwa w Starym Testamencie. Niektórzy mówią nawet o „kupowaniu małżeństwa”.<sup>1</sup> Takie sformułowanie może sugerować, że kobieta została pozbawiona wszelkich swoich praw i była traktowana jako materiał lub rzecz. Można jednak mówić o kupnie jedynie jako o formie prawnej zawierania małżeństwa bez zwracania uwagi na pozycję kobiety w tym związku. Warto przyjrzeć się idei „kupowania małżeństwa”. Czy chodzi w tym wyrażeniu kupno w naszym rozumieniu?

Ogólnie można mówić o kupowaniu narzeczonej lub kobiety w czasach ST.<sup>2</sup> Zawarcie małżeństwa jako sprzedaż lub umowa oznaczało, że ojciec narzeczonego dokonywał zapłaty pewnej sumy pieniędzy, jako wyceny kupna. Jeśli się przyjmie, że narzeczonej w ST dawano ją jako zakup, wtedy można mówić o kupowaniu. Kupowanie jednak oznaczałoby jakąś degradację małżeństwa. Dlatego chcemy się zastanowić nad charakterem izraelskiego małżeństwa i rolą kobiety w tym małżeństwie.

<sup>1</sup> Por. P. KOSCHAKER, *Eheschliessung und Kauf nach altem Rechten*, ArOr 18 (1950) 3, s. 210-296.

<sup>2</sup> Por. R. KRAWCZYK, *Kobieta w świetle przekazów biblijnych*, RBL 40 (1978) s. 480-487 (zwł. s. 483).

## 1. ZAWIERANIE MAŁŻEŃSTWA

### 1.1. Zapłata za narzeczoną (*mohar*)

Zanim doszło do zawarcia małżeństwa, trzeba mówić najpierw o jego kojarzeniu. Małżeństwo poprzedzone było wstępnym okresem znajomości. Biblia nie zna pojęcia narzeczeństwa w naszym rozumieniu. Nie przekazała również świadectwa młodych ludzi, opowiadających o tym szczególnym okresie ich życia. Wyjątek stanowi Księga Pieśni nad Pieśniami, dzięki której możemy zobaczyć zakochanych i spojrzeć w głąb ich serc. Zakochani chodzą po mieście i szukają się wśród ulic i placów: „Wstanę, po mieście chodzić będę, wśród ulic i placów. Szukać będę ukochanego mej duszy. Szukałam go, lecz nie znalazłam” (Pnp 3,2).

Dziewczyna izraelska musiała beczynn timer czekać na przyszłego partnera życiowego, którego przydzielał jej ojciec na skutek umowy z rodzicami mężczyzny, od którego otrzymywał zapłatę (1Sm 18,20). Najczęściej nie mogła przeciwstawić się woli rodziców, ale taka sytuacja nie wykluczała pojawienia się później autentycznej miłości do męża (Rdz 24,67: „wziąwszy Reбекę za żonę Izaak umiłował ją, bo była mu pociechą po matce”).

Jednak większość małżeństw izraelskich powstawała na wskutek kojarzenia i umowy rodziców o wysokości *mohar*, jaką otrzymywał ojciec dziewczyny od przyszłego męża swojej córki.<sup>3</sup>

Zapłata za narzeczoną (*mohar*) odgrywała swoją rolę.<sup>4</sup> Przez uiszczenie jej małżeństwo uważano za prawnie zawarte. Narzeczoną uważano za żonę, chociaż mężczyzna powinien otrzymać dziewicę i musiało nastąpić przeprowadzenie jej do domu męża. Rzeczownik *mohar* występuje tylko trzy razy w ST. W Rdz 34,12 czytamy, że Sychem gotów był dać Jakubowi każdą sumę, choćby największą zapłatę (*mohar*), za Dinę, aby dał ją za żonę jego synowi. Tekst Wj 22,15 postanawia, że „Jeśli ktoś uwiódł dziewicę jeszcze nie

<sup>3</sup> Por. K. ROMANIUK, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, AL VII, Katowice 1981, s. 36-37.

<sup>4</sup> Por. H.F. RICHTER, *Geschlechtlichkeit, Ehe und Familie im Alten Testament und seiner Umwelt*, BBET 101-102, Peter Lang 1978, s. 106.

zaręczoną i obcował z nią, uiści opłatę składaną przy zaślubinach, weźmie ją za żonę. Jeśliby się ojciec nie zgodził mu jej oddać, wówczas winien zapłacić tyle, ile wynosi zapłata składana przy zaślubinach dziewic”.<sup>5</sup> Trzeci raz spotykamy rzeczownik *mohar* w 1Sm 18,25. Saul żądał od Dawida za swoją córkę Mikal nie zwykłej zapłaty, a mianowicie – „stu napletków Filistynów, aby pomóc się na wrogach królewskich”.

Etymologiczne znaczenie *mohar* nie jest pewne.<sup>6</sup> Zimmern wyprowadza je od akadyjskiego *mahiru* – „cena kupna”, a niektórzy wyprowadzają je od ugaryckiego rdzenia *mhr*, które odpowiada hebrajskiemu *mhr/mwr* – „wymienić”.

## 1.2. Wysokość zapłaty

Według Pwt 22,29 wysokość *mohar* wynosiła 50 syklów srebra, taką sumę musiał zapłacić uwodziciel za dziewczycę. Oz 3,2 mówi o cenie, jaką zapłacił prorok za żonę: „nabyłem ją za piętnaście syklów srebrnych, za chomer i letek jęczmienia”. Ta ilość jęczmienia miała wartość około piętnastu syklów srebrnych, czyli całość sumy wynosiłaby trzydzieści syklów srebrnych. Nie jest pewne czy chodzi tu o normalny *mohar*, który wynosił pięćdziesiąt syklów, czy o normalne kupno, tu nie stoi za kobietą autorytet jej ojca jak to jest przykładowo w Rdz 34,12 czy 1Sm 18,25. Możliwe, że była to niewolnica, albo służąca świątynna. Cena niewolnicy wynosiła trzydzieści syklów srebrnych (Wj 21,32). Sykl zwykłej wagi równa się 11,4 gram, a waga święta stanowiła podwójną wartość zwykłej. Chomer równał się około 364 litrom, a jeden letek wynosił połowę tej miary.

## 1.3. Różne teorie na temat *mohar* jako zapłacie za narzeczoną

Widzieliśmy wyżej, że nie wszyscy autorzy uznawali *mohar* w ST jako zapłatę za narzeczoną. Koschaker widział w nim cenę dziewictwa, którą dawano

<sup>5</sup> Por. A. VAN SELMS, *Marriage and Family Life In Ugaritic Literature*, London 1954, s. 22.

<sup>6</sup> Por. H. ZIMMERN, *Akkadische Fremdwörter*, 1917, s. 18.

dziewczynie jako odszkodowanie za utratę dziewictwa.<sup>7</sup> Opiera się on na interpretacji Wj 22,16, której nie da się utrzymać. Odnośnie Rdz 34,12 twierdzi, że *mohar* mógł też oznaczać karę-zapłatę za gwałt Diny. To twierdzenie bliższe jest jednak pojęciu zapłaty za małżeństwo lub narzeczoną, czyli chodziłoby o normalne zawarcie małżeństwa. W układach między Sychemem i jego ojcem z jednej strony oraz braćmi Diny z drugiej nie występuje słowo (*mohar*), ale tekst mówi „dajcie mi dziewczynę za żonę”. Wiadomo, że zapłata za gwałt Diny była związana z *mohar* płaconego przy poślubieniu dziewczyny.

Należy zauważyć, że *mohar* był rozumiany jako ubezpieczenie kobiety na wypadek owdowienia lub rozwodu. Nie mamy jednak na to dowodów w ST. W judaizmie przeznaczano kobiecie przy zawarciu małżeństwa pewną sumę pieniędzy i nazywano ją *k<sup>e</sup>tuba*. Kodeks Hammurabiego w paragrafie 138. nazywa ją ekwiwalentem dla zapłaty, jaką powinna otrzymać kobieta przy rozwodzie: „Jeśli obywatel *dziewiczą żonę* swą, która dzieci nie urodziła mu, odprawił, srebra tyle co wiano jej wynosiło, da jej oraz posag, który z domu ojca swego przyniosła, zwróci jej, może ją odprawić”.<sup>8</sup>

Można również *mohar* uważać jako pewnego rodzaju fant w rękę ojca narzeczonej, który ją stracił, jeśli ona powróciłaby do domu. Jeśliby ojciec narzeczonej odmówił dania jej narzeczonemu musi on oddać narzeczonemu podwójną sumę *mohar*. W paragrafie 160. Kodeksu Hammurabiego czytamy : „Jeśli obywatel do domu teścia dar zaręczynowy polecił zanieść, wiano dał, a ojciec *córki* «*Córki mej nie dam ci*» powiedział, wszystko jak wiele zostało przyniesione podwoi i zwróci”. W paragrafie 161. czytamy : „Jeśli obywatel do domu teścia dar zaręczynowy polecił zanieść, wiano dał, a przyjaciel jego oczerni go i teść jego panu żony powie: «*Córki mej nie weźmiesz*», wszystko jak wiele zostało przyniesione mu podwoi i zwróci, żony jego przyjaciel jego nie weźmie”.<sup>9</sup>

<sup>7</sup> Por. P. KOSCHAKER, *Eheschliessung und Kauf nach alten Rechten*, s. 248.

<sup>8</sup> *Kodeks Hammurabiego*, przekł. M. Stępień, Warszawa 2000, s. 109.

<sup>9</sup> TAMŻE, s. 113.

### **1.4. Zastąpienie zapłaty pieniędzmi przez wykonanie służby**

W ST można było w miejsce zapłaty pieniędzmi wykonać pracę służebną. Obie formy były zamiennie stosowane. Jakub wykonywał swoją służbę u Labana czternaście lat za swoje obie żony (Rdz 29,15.18). Zapłacił on teściowi za swoje obie żony pracą zamiast pieniędzmi. W ST mamy jeszcze więcej przykładów pracy służebnej jako zapłatę. W Joz 15,16-17 czytamy, że Kaleb dał Otnielowi swoją córkę Akse za zdobycie Kiriath-Sefer. Kiedy Dawid zwyciężył Goliata mógł otrzymać córkę Saula za żonę (1Sm 17,25). Obietnica Saula została spełniona i Dawid poślubił córkę królewską Mikal (1Sm 18,27). Możliwe, że Mojżesz również poślubił swoją żonę Seforę za służbę u teścia Jetry (Wj 3,1), w podobnej sytuacji był Jakub.

## **2. ISTOTA I CHARAKTER IZRAELSKIEGO ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTWA**

Z dwóch stron można ujmować izraelskie małżeństwo jako kupno.

### **2.1. Błędne ujmowanie izraelskiego małżeństwa**

Byłoby pewnym błędem ujmować izraelskie małżeństwo na sposób małżeństwa europejskiego, i tak je oceniać. Nie było ono czystym handlem osoby. Przy handlu myślimy o rzeczy lub wartości. Nikt nie myślał tak o kobiecie przy zawieraniu małżeństwa izraelskiego. Nie można kultury i cywilizacji sprzed dwu albo trzech tysięcy lat przed Chrystusem oceniać naszym myśleniem.

### **2.2. Posag**

Jeśli kobieta przy zawieraniu małżeństwa otrzymywała pieniądze, to nie trzeba było myśleć w pierwszym rzędzie o handlu i zapłacie, ale o pewnym

obdarowaniu. Można tu mówić o posagu, jaki otrzymywała z domu na rozpoczynającą się nową drogę swojego życia. Fakt, że narzeczona otrzymywała od swojego ojca posag, pozwala mówić o pieniądzach narzeczonej. Oznacza to, że przy wydawaniu swojej córki ojciec nie tylko zyskiwał, ale i tracił zarazem. W niektórych kulturach pieniądze otrzymane dla narzeczonej były przeznaczone na posag dla niej.<sup>10</sup> ST nic nie mówi na ten temat. Jeśli w Joz 15,19 czytamy, że Kaleb dał część ziemi swojej córce Aksie jako dar, lub w Rdz 29,24.29, (por. 24,61), gdzie Laban dał córce Lei, jako żonie Jakuba niewolnicę Zilpę, to nie należy tego rozumieć, że był to posag dla córki. Również w Rdz 31,15 nie można uznać, że Jakub płacił za swoje żony pieniędzmi, swoją podwójnie siedmioletnią służbę. Nie można też tu mówić o czystej sprzedaży czy handlu dającym korzyść stronie. Chodziło tu o określenie, jaka część tej zapłaty zostanie ojcu narzeczonej, jeśli on część otrzymanej zapłaty da swojej córce jako posag. Musiała to być ściśle określona wartość zapłaty narzeczonej i posagu. O takich rozliczeniach nie mówi ST. Interesujące jest, że paragraf 164. Kodeksu Hammurabiego mówi, że posag powinien być większy niż zapłata narzeczonego: „Jeśli teść jego wiana nie zwrócił mu, z posagu jej tyle, co wiano jej odliczy i posag jej do domu ojca zwróci”. Wynika z tego, że ojciec narzeczonej nie ma w tym układzie zysku, a raczej ponosi stratę i nie można tu mówić o „kupnie narzeczonej” lub „kupnie kobiety”. O podobnym układzie czytamy w papirusie z Elefantyny zawierającym umowę małżeńską z 441 r. przed Chr., gdzie ojciec narzeczonej otrzymał jako *mohar* pięć syklów, a dał swojej córce posag wartości sześćdziesiąt pięć syklów.<sup>11</sup> Nie wiemy czy podobnie postępowano w ST.

### 2.3. Podarunki męża dla narzeczonej

Przy zawieraniu małżeństwa narzeczona powinna otrzymać podarunki od męża lub jego ojca. O takiej tradycji czytamy w ST tylko w Rdz 24,53, kiedy

<sup>10</sup> Por. J. GRAY, *The Legacy of Canaan. The Ras Shamra Texts and their Relevance to the Old Testament*, VTS 5, Leiden 1965, s. 43.

<sup>11</sup> Zob. A. COWLEY, *Aramaic Papyri of the Fifth Century B. C.*, Oxford, 1923 (Papirus nr 15).

sługa Abrahama, otrzymawszy pozwolenie, aby wziąć Rebekę jako żonę dla Izaaka, dokonał takiego aktu: „Po czym wyjąwszy srebrne i złote klejnoty oraz szaty, dał je Rebecce, a bratu i matce jej ofiarował kosztowności” (Rdz 24,53).

O podobnym zwyczaju zdaje się mówić Rdz 34,12, gdzie Sychem prosi ojca i braci Diny, aby dali mu ją za żonę: „Darzcie mnie tylko życzliwością a dam wam czegokolwiek zażądacie ode mnie. Wyznaczcie mi choćby największą zapłatę i podarunek, a gotów jestem dać tyle, ile mi powiecie, byle byście dali mi dziewczynę za żonę” (Rdz 34,11-12). O podarunku narzeczonej oprócz posagu mówi również Kodeks Hammurabiego: „Dziewicza małżonka posag swój i podarunek, który mąż jej dał i na tabliczce zapisał jej, weźmie *sobie* oraz w mieszkaniu męża swego będzie mieszkała i dopóki będzie żyła, będzie je *dzierżyła*, [jednak] nie może go sprzedać, jej spadek [jest] jej dzieci” (171 b).

Widać tu również, że zawarcie małżeństwa nie było tu czystym kupowaniem. Czyste kupowanie nie zawiera bowiem elementu „podarunku”. Kobieta nie była przedmiotem handlu, ale była osobą, którą mąż powinien obdarzyć podarunkiem. Obok pieniędzy, jakie otrzymywał ojciec narzeczonej, były i podarunki, które otrzymywała dziewczyna, i one były jej własnością. Zachodziły ludzkie relacje między narzeczoną a wybraną przez niego narzeczoną.

## 2.4. Małżeństwo jako obraz Bożej miłości u proroków

Prorocy ST w swoich orędziach przywoływali małżeństwo jako obraz przymierza między Jahwe a Izraelem.<sup>12</sup> Jahwe wybrał Izraela i zawarł z nim przymierze na górze Synaj i stał się partnerem Izraela mimo, że jest Bogiem, podjął przymierze ze słabszym narodem i nawiązał z nim wspólnotę. Tę wspólnotę Jahwe ze swoim ludem prorocy przedstawiali w obrazie małżeństwa (Iz 50,1; Jr 2,2; Ez 16,8; Oz 1,2; 2,4.7.18.21-23). Małżeństwo nie sprawiało jakiegoś poniżenia kobiety, podobnie jak Izrael w przymierzu z Jahwe nie

<sup>12</sup> Por. S. KOZIOL, *Obraz życia małżeńskiego i rodzinnego w świetle tekstów prorockich*, w: *U źródeł Mądrości*, red. S. Haręzga, Rzeszów 1994, s. 191-210 (zwł. 196); M. SZMAJDIŃSKI, *Etos życia małżeńskiego w nauczaniu proroków Starego Testamentu*, „Studia Humanistyczno-Teologiczne” 1[7] (2010) s. 21-39.

doznał jakieś postawy niewolniczej. Małżeństwo jest relacją pomiędzy dwoma partnerami, w którym kobieta zachowuje swoją osobowość i godność.<sup>13</sup> W świetle tych tekstów biblijnych nie można mówić o małżeństwie w Izraelu jako o akcie kupna lub sprzedaży.

Podsumowując, należy powiedzieć, że zawieranie małżeństwa w Izraelu nie było żadnym sprzedawaniem lub kupowaniem kobiety lub narzeczonej. Kobieta nie była przedmiotem kupna przy zawarciu małżeństwa i narzeczony nie płacił ojcu narzeczonej żadnej handlowej ceny w dzisiejszym znaczeniu.<sup>14</sup>

Można by co najwyżej mówić o jakimś formalno-prawnym aspekcie, o nabywaniu wielkiego dobra,<sup>15</sup> i tylko wtedy kobieta będzie cennym dobrem, jaki znalazł nabywca. W takim znaczeniu małżeństwo będzie wielkim pozytywnym dobrem, jaki nabył mężczyzna. Osobista godność kobiety nie zostaje tu naruszona, ani pomniejszona przez akt zapłaty ojcu narzeczonej za zawarcie małżeństwa. Zapłata będzie wtedy jakimś wyrównaniem rodzinie, która straciła swojego członka i przyszłą matkę.

Związek małżeński będzie tak silny, że nie będzie można go rozbić, chyba, że przyjdą jakieś wyjątkowo silne moce, rozerwać ten trwały związek mężczyzny i kobiety.<sup>16</sup>

## PODSUMOWANIE

Większość małżeństw izraelskich powstawała na skutek kojarzenia i umowy rodziców o wysokość *mohar* – zapłaty, jaką otrzymywał ojciec dziewczyny od przyszłego męża swojej córki. Zapłata za narzeczoną odgrywała ważną rolę. Przez złożenie *mohar* małżeństwo uważano za prawnie zawarte. Zapłata za narzeczoną nie była jednak czystym handlem osoby. Kobieta nie była przedmiotem handlu, ale była osobą, którą mąż powinien obdarzyć podarun-

<sup>13</sup> Por. J. WARZECHA, *Godność kobiety w Starym Testamencie*, Com 13 (1993) 6, s. 19-29.

<sup>14</sup> Por. S. LAFONT, *Femmes, droit et justice dans l'antiquité orientale: Contribution à l'étude du droit penal au Proche Orient ancien*, OBO 165, Göttigen 1999, s. 68.

<sup>15</sup> Por. P. KOSCHAKER, *Eheschliessung und Kauf nach alten Rechten*, s. 248.

<sup>16</sup> Por. K. ROMANIUK, *Społeczność rodzinna jako fundament społeczeństwa w Biblii*, w: *Społeczny wymiar orędzie biblijnego*, red. T. Makowski, Gniezno-Bydgoszcz 1994, s. 37-48.



kiem. Zachodziły ludzkie relacje między narzeczoną a wybraną przez nią narzeczoną. Prorocy w swoich orędziach przedstawiali małżeństwo jako obraz przymierza między Jahwe i Izraelem. Małżeństwo było i jest relacją między dwoma partnerami, w którym kobieta zachowuje swoją osobowość i godność. W świetle tekstów biblijnych, nie można zatem mówić o małżeństwie w Izraelu jako o akcie kupna lub sprzedaży.

~

### THE FORM OF MARRIAGE IN THE OLD TESTAMENT (summary)

Most marriages in Israeli were a culmination of the parents' agreement and a payment (Hebrew *mohar*) which the father of the bride received from the future husband of his daughter. Payment for the bride played an important role. By this payment, marriage was set up legally. Payment for the bride, however, was not a direct trade. The woman was not the subject of trade. Rather, she was the person that the husband should give a gift to. That was the relationship between the chosen bride and her fiancé. In their messages, the prophets proclaim that marriage is a covenant between Yahweh and Israel. Marriage was and is the relationship between two partners, in which the woman retains her personality and dignity. In the light of the biblical texts, you cannot talk about marriage in Israel as the act of buying or selling.

**Słowa kluczowe:** kobieta, małżeństwo, *mohar*, zapłata.

**Keywords:** woman, marriage, *mohar*, a bride-price.

#### **Bibliografia:**

- KOSCHAKER P., *Eheschliessung und Kauf nach altem Rechten*, ArOr 18 (1950) 3, s. 210-296.
- KRAWCZYK R., *Kobieta w świetle przekazów biblijnych*, RBL 40 (1978) s. 480-487.
- ROMANIUK K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, AL VII, Katowice 1981.
- WARZECHA J., *Godność kobiety w Starym Testamencie*, Com 13 (1993) 6, s. 19-29.

- KOZIOŁ S., *Obraz życia małżeńskiego i rodzinnego w świetle tekstów prorockich*, w: *U źródeł Mądrości*, red. S. Harężga, Rzeszów 1994, s. 191-210.
- ROMANIUK K., *Spółeczność rodzinna jako fundament społeczeństwa w Biblii*, w: *Spółeczny wymiar orędzie biblijnego*, red. T. Makowski, Gniezno-Bydgoszcz 1994, s. 37-48.
- SZMAJDZIŃSKI M., *Etos życia małżeńskiego w nauczaniu proroków Starego Testamentu*, „Studia Humanistyczno-Teologiczne” 1[7] (2010) s. 21-39.